

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Kłodzku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący	SSR Aleksandra Rembiasz
Protokolant	Katarzyna Ożarowska

po rozpoznaniu w dniu 11.01.2018r., 29.03.2018r. . sprawy

S. K.

syna A. i A. z d. P.

urodzonego (...) w m. C.

oskarżonego o to, że:

w dniu 17 maja 2017 r. w D., pow. (...), woj. (...) na ul. (...) kierując samochodem osobowym m-ki F. (...) o nr rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że wykonując manewr włączania się do ruchu nie zachował szczególnej ostrożności, do czego był zobowiązany i nie obserwował należyście jezdni ul. (...), a w efekcie nie dostrzegł on jadącego po lewym pasie tej jezdni samochodu marki S. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez M. K., nie ustąpił mu pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia obu pojazdów oraz do tego, że S. zjechało na lewy chodnik, gdzie samochód ten potrącił pieszą K. D. wskutek czego doznała ona obrażeń ciała w postaci ogólnych potłuczeń ciała, złamania kości piszczelowej prawej i kości strzałkowej lewej, stłuczenia prawego ramienia i przedramienia klatki piersiowej przy czym obrażenia te naruszyły czynność narządów ciała na czas dłuższy niż dni 7,

to jest o czyn z art. 177 § 1 kk

I. oskarżonego S. K. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tym, że przyjmuje, iż do zdarzenia doszło na ul. (...), to jest czynu stanowiącego występki z art. 177§ 1 kk i za to na podstawie art. 177§1 kk wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,-

II. na podstawie art. 69§1 i 2 kk i art. 70§1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo oskarżonemu zawiesza na okres próby 2 (dwóch) lat,-

III. na podstawie art. 42§1kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 (jednego) roku, zobowiązując oskarżonego na podstawie art. 43§3 kk do zwrotu dokumentu uprawniającego do kierowania pojazdami organowi wydającemu ten dokument,-

IV. na podstawie art.46§2kk orzeka od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej K. D. nawiązkę w wysokości 1.000 zł (jeden tysiąc złotych),-

V. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej K. D. kwotę 840 zł tytułem poniesionych przez nią wydatków,-

VI. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1749,27 złotych tytułem poniesionych przez Skarb Państwa wydatków od chwili wszczęcia postępowania i wymierza opłatę w wysokości 180 złotych.

Sygn. akt IIK 548/17

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego

ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 17 maja 2017 r. w D. oskarżony S. K. zaparkował swój samochód osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) na jezdni wzdłuż chodnika przy ulicy (...). Tego dnia pogoda była słoneczna, warunki drogowe bardzo dobre, jezdnia sucha. Około godziny 13.25 oskarżony wszedł do samochodu i rozpoczął manewr włączania się do ruchu od prawej krawędzi jezdni. Oskarżony nie zasygnalizował manewru kierunkowskazem i rozpoczął manewr, nie obserwując należycie jezdni ul.(...), w skutek czego nie dostrzegł on jadącego jednokierunkową ulicą (...), samochodu marki S. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez M. K.. Widząc pojazd wjeżdżający na jej tor jazdy, M. K., w celu uniknięcia zderzenia z tym pojazdem, podjęła manewr obronny skrętu w lewo w kierunku chodnika. Oskarżony nadal nie dostrzegł samochodu marki S. i kontynuował swój manewr, w wyniku czego uderzył w przednią część prawej strony pojazdu marki S. oraz doprowadził do tego, że S. zjechało na lewy chodnik, gdzie samochód uderzył w kamienną donicę, odbił się od niej, a następnie potrafił pieszą K. D., spacerującą z 13-sto miesięczną wnuczką ułożoną w wózku dziecięcym. Po tym uderzeniu samochód zatrzymał się na murze. K. D. zdążyła odepchnąć prowadzony przez siebie wózek z dzieckiem, sama zaś na skutek uderzenia w nią pojazdu, upadła na chodnik i wołała o pomoc dla dziecka.

Dowód: zeznania świadków

M. K., k.23,155

A. Ł., k.27,155-156

K. D., k.35-36,154-155

protokół oględzin miejsca wypadku drogowego, k.4-6

protokół oględzin pojazdu S. (...), k. 7-8

protokół oględzin pojazdu F. (...), k.9-10

Karta zdarzenia drogowego, k.13-15

Protokół zatrzymania rzeczy, k.19-21

protokół odtworzenia utrwalonego zapisu wraz z materiałem poglądowym, k.54-56

opinia biegłego J. N., k.81-108

opinia uzupełniająca J. N., k.165-166

Oboje kierujący pojazdami uczestniczącymi w wypadku byli trzeźwi.

Dowód: protokół badania M. K., k.11

protokół badania S. K., k.12

świadcstwo wzorcowania, k.4

Stan techniczny samochodu marki F. (...) nr rej. (...) oraz marki S. nr rej. (...) nie pozostawał w związku przyczynowym z zaistnieniem i przebiegiem wypadku. Oba pojazdy przed zdarzeniem były sprawne pod względem bezpieczeństwa ruchu.

Dowód: opinia biegłego S. C., k.45-46

protokół oględzin pojazdu S. (...), k. 7-8

protokół oględzin pojazdu F. (...), k.9-10

W wyniku uderzenia samochodu kierowanego przez M. K. w pieszą K. D., doznała ona obrażeń ciała w postaci ogólnych potłuczeń ciała, złamania kości piszczelowej prawej i kości strzałkowej lewej, stłuczenia prawego ramienia i przedramienia klatki piersiowej przy czym obrażenia te naruszyły czynność narządów ciała na czas dłuższy niż dni 7. Pokrzywdzona leczy się do chwili obecnej, przeszła operację prawego kolana, oczekuje na kolejne zabiegi związane z usunięciem blach i śrub, a następnie wszczęcie endoprotezy kolana. K. D. korzysta z rehabilitacji, turnusów sanatoryjnych oraz rehabilitacyjnych, pozostaje pod stałą opieką córki, która pomaga jej w codziennych czynnościach obsługowych.

Dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego, k.38

Opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej, k.69-70

zeznania świadków

K. D., k.35-36,154-155

Dokumentacja medyczna, k.135

Znajdująca się w wózku wnuczka pokrzywdzonej O. K. (1), po przewróceniu się wózka doznała stłuczenia głowy oraz otarć skóry na głowie, które to obrażenia naruszyły czynności narządu jej ciała na okres poniżej 7 dni.

Dowód: Opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej, k.69-70

Dokumentacja medyczna, k.133

M. K. również została przewieziona do Szpitala w P., gdzie stwierdzono u niej skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa, powierzchowny uraz głowy oraz ściany tylnej klatki piersiowej. Tego samego dnia została wypisana z zaleceniem kontroli w poradni urazowo-ortopedycznej. Wskazane wyżej obrażenia naruszyły czynności narządów jej ciała na okres poniżej 7 dni.

Dowód; karta informacyjna leczenia szpitalnego, k.26

Opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej, k.69-70

Dokumentacja medyczna, k.134

Oskarżony S. K. nie był karany, jest emerytem z emeryturą w wysokości 1.500 zł. .

Dowody: dane o karalności, k.122

dane osobopoznawcze, k.154

Oskarżony S. K. zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, że wina oskarżonego odnośnie zarzucanego mu czynu, jak i okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości. Uznając winę oskarżonego, Sąd oparł się na zeznaniach świadków M. K., K. D. oraz A. Ł.. Najistotniejszym dowodem w przedmiotowej sprawie jest jednak w ocenie Sądu zapis monitoringu, który nie pozostawia żadnych wątpliwości co do przebiegu zajścia, a dowód ten w połączeniu z opiniami dwóch biegłych z zakresu ruchu drogowego dał podstawę, aby bez wątpliwości ustalić okoliczności zaistniałego wypadku. Opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej, w połączeniu z dokumentacją medyczną wszystkich trzech osób, które doznały obrażeń ciała w wyniku zdarzenia, nie pozostawia również wątpliwości co do faktu, iż doszło do popełnienia czynu z art. 177 § 1 kk, a nie tylko wykroczenia drogowego. Wprawdzie O. K. (2) i M. K. doznały obrażeń ciała, które naruszyły czynności narządów ich ciała na okres poniżej dni 7, jednak K. D., potrącona przez S., doznała najpoważniejszych obrażeń, które biegły zakwalifikował jako naruszające czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni.

Odnosząc się do zeznań świadków przesłuchanych w niniejszej sprawie, a mianowicie M. K., K. D. oraz A. Ł., stwierdzić należy, iż miały one charakter lakoniczny, jednakże stanowiły przedmiot analizy nie tylko Sądu, ale także biegłego sądowego powołanego w niniejszej sprawie stając się istotnym źródłem dowodowym. Najistotniejsze znaczenie w niniejszej sprawie miały zeznania M. K. relacjonującej moment dojazdu do pojazdu oskarżonego w momencie, w którym rozpoczął manewr włączania się do ruchu. Świadek ten konsekwentnie wskazywała, że oskarżony nie zasygnalizował tego manewru kierunkowskazem, a sam manewr rozpoczął kiedy S. było już na wysokości F. (...) i M. K. nie zdołała podjąć skutecznego manewru obronnego. O wiarygodności zeznań tego świadka przekonuje Sąd nie tylko zapis monitoringu, który nie pozostawia wątpliwości, iż oskarżony nie zasygnalizował swojego manewru kierunkowskazem, ale również uszkodzenia pojazdów. Otóż oba pojazdy zderzyły się przednimi częściami: S. prawym przednim nadkolem i błotnikiem, F. (...) lewym nadkolem. Takie usytuowanie pojazdów w momencie zderzenia przekonuje Sąd, iż S. znajdowało się w bezpośredniej bliskości F. (...), w momencie gdy oskarżony rozpoczął manewr włączania się do ruchu. Oskarżony zachowując szczególną ostrożność przy włączaniu się do ruchu, do czego był zobowiązany, nie miał możliwości nie dostrzeżenia zbliżającego się pojazdu marki S.. W ocenie Sądu Stanisław K., włączył się do ruchu bez zachowania jakiegokolwiek ostrożności i z pogwałceniem podstawowych zasad ruchu drogowego, nie sygnalizując manewru i nie spoglądając w lusterko wsteczne, w wyniku czego wjechał wprost na tor jazdy M. K. i doprowadził do zderzenia obu pojazdów, a następnie uderzenia przez pojazd M. K. w pokrzywdzoną K. D..

Wskazać należy, iż zeznania wyżej wskazanych świadków zgodne są także z pozostałym materiałem dowodowym w postaci protokołu oględzin miejsca wypadku, a także zapisem monitoringu. Sąd dostrzegł spójność tych relacji, ich jednoznaczność i wzajemne uzupełnianie się. W istocie zeznania uczestników wypadku spowodowanego przez oskarżonego, sprowadzają się do opisu nieprawidłowego włączenia się do ruchu oskarżonego, a następnie skutków tego manewru.

Wobec braku wątpliwości co do przebiegu zajścia oraz jego okoliczności, kluczowym w przedmiotowej sprawie była ocena prawidłowości zachowania obu uczestników ruchu M. K. oraz oskarżonego. Takiej oceny Sąd nie był w stanie wykonać samodzielnie, bez posiłkowania się wiedzą specjalistyczną biegłych z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych. Taką potrzebę dostrzegał również oskarżyciel, który już w postępowaniu przygotowawczym powołał biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków oraz biegłego do oceny stanu technicznego obu pojazdów uczestniczących w zdarzeniu.

Odnosząc się następnie do obu tych opinii, które stały się podstawą ustaleń Sądu oraz złożonej opinii uzupełniającej, wskazać należy, iż Sąd nie kwestionuje w żaden sposób rzetelności oraz sposobu oceny sytuacji drogowej wynikającego z opinii J. N. oraz S. C. (2). Biegły J. N. w opinii, a następnie w opinii uzupełniającej składanej na rozprawie przed Sądem, bardzo szczegółowo wyjaśnił sposób oceny sytuacji wypadkowej. Biegły odpowiadając na pytania obrońcy i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, w sposób szczegółowy i rzetelny wyjaśnił dlaczego sformułował takie, a nie inne wnioski końcowe. W ocenie Sądu biegły dobrze znał materiał dowodowy, a jego wypowiedzi i formułowane wnioski, znajdowały oparcie w informacjach znajdujących się w protokołach dokumentujących wszelkie

ślady wypadku drogowego. Co niezwykle istotne dla Sądu, ten biegły kategorycznie ustalił, iż oskarżony nieprawidłowo wykonał manewr włączania się do ruchu, nie zachował bowiem szczególnej ostrożności, miał możliwość obserwacji nadjeżdżającego pojazdu marki S., a jednak go nie dostrzegł i wjechał na jego tor ruchu. Ta okoliczność - w ocenie Sądu - pozwala na przyjęcie, iż oskarżony nie zachował szczególnej ostrożności, co jest jednoznaczne z przyjęciem, iż to on odpowiada za spowodowane zdarzenie drogowe.

W ocenie Sądu biegły wystarczająco i logicznie uzasadnił tezę, iż M. K. prawidłowo zareagowała na zaistniałą sytuację drogową. Według biegłego jej obowiązkiem, było podjęcie działań obronnych i takie działanie podjęła. M. K. podjęła decyzję o skręcie w lewo, w celu uniknięcia zderzenia z pojazdem – z uwagi na zaskoczenie manewrem oskarżonego - mając zbyt mało czasu na analizę wszystkich okoliczności zdarzenia i podjęcie innej decyzji, być może skutkującej uniknięciem uderzenia w pokrzywdzoną. M. K. w ułamku sekundy nie była w stanie zaobserwować, iż akurat w tym miejscu jest obniżenie krawężnika i jej samochód wjedzie na chodnik, że chodnikiem zbliża się piesza z wózkiem, nie mogła również przewidzieć, jak zareaguje jej pojazd na zderzenie z samochodem oskarżonego. W tej sytuacji dokonała wyboru manewru obronnego skrętu w lewo i w ocenie biegłego, ale i Sądu nie było to błędem kierującej. Po zdarzeniu można spekulować, iż podjęcie hamowania byłoby manewrem obronnym skuteczniejszym, jednak w dynamicznej i zaskakującej dla kierowcy sytuacji drogowej, istotne jest, iż zachowała się prawidłowo, reagując na zaistniałą sytuację.

Odnosząc się do stanowiska oskarżonego w przedmiotowej sprawie, wskazać należy, iż na żadnym etapie postępowania nie złożył wyjaśnień w sprawie ograniczając się jedynie do zaprzeczenia, aby ponosił winę za spowodowanie wypadku. Mimo braku wyjaśnień oskarżonego Sąd dysponował wystarczającym materiałem dowodowym pozwalającym na dokonanie ustaleń w sprawie.

Wobec powyższego Sąd uznał, iż oskarżony swym zachowaniem wyczerpał znamiona czynu z art.177§1 k.k. i uznał go winnym popełnienia tego, że w dniu 17 maja 2017 r. w D. na ul. (...) kierując samochodem osobowym m-ki F. (...) o nr rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że wykonując manewr włączania się do ruchu nie zachował szczególnej ostrożności, do czego był zobowiązany i nie obserwował należycie jezdni ul. (...), a w efekcie nie dostrzegł on jadącego po lewym pasie tej jezdni samochodu marki S. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez M. K., nie ustąpił mu pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia obu pojazdów oraz do tego, że S. zjechało na lewy chodnik, gdzie samochód ten potrafił pieszą K. D. wskutek czego doznała ona obrażeń ciała w postaci ogólnych potłuczeń ciała, złamania kości piszczelowej prawej i kości strzałkowej lewej, stłuczenia prawego ramienia i przedramienia klatki piersiowej przy czym obrażenia te naruszyły czynność narządów ciała na czas dłuższy niż dni 7.

Uznając oskarżonego winnym Sąd wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Wymierzając karę w tym rozmiarze Sąd rozważał dyrektywy wymiaru kary wynikające z art. 53 k.k. Odnosząc się do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu stwierdzić należy, iż Sąd ocenił czyn, którego dopuścił się oskarżony jako wysoce społecznie szkodliwy, co przełożyło się na wysokość orzeczonej kary. Analizując wszelkie okoliczności wpływające na społeczną szkodliwość zarzucanego oskarżonemu czynu, podkreślić należy, iż rozmiary wyrządzonej przestępstwem szkody są trudne do oszacowania, w szczególności w kontekście długotrwałego i uciążliwego procesu leczenia pokrzywdzonej.

Kolejne elementy, na które Sąd zobligowany był baczyć zgodnie z treścią art. 53 k.k. to stopień winy oskarżonego. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż czyn którego dopuścił się oskarżony ma charakter nieumyślny, co wpływa na rozmiar kary, jednak stopień naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym znaczny. S. K. nie zachował - podstawowych nawet - zasad ostrożności przy włączaniu się do ruchu, ignorując nawet tak oczywisty obowiązek jak włączenie kierunkowskazu.

Rozważając wymiar kary, Sąd dopatrzył się okoliczności łagodzących, które jednoznacznie wystąpiły w przedmiotowej sprawie, a które Sąd zobowiązany jest uwzględnić na mocy art.53§2 k.k. Okoliczności te to sposób życia oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu. Oskarżony nie przejawia żadnych skłonności do popełniania przestępstw, prowadzi ustabilizowany tryb życia, nie był dotychczas karany. Nie sposób dostrzec jakiegokolwiek okoliczności, która pozwalałaby przypuszczać, iż oskarżony poza nieumyślnym naruszeniem zasad

ruchu drogowego, dopuści się naruszenia obowiązującego porządku prawnego. Dostrzec należy również, iż oskarżony prawidłowo zachował się bezpośrednio po wypadku, nie utrudniał w żaden sposób postępowania, po zdarzeniu odwiedził pokrzywdzoną w szpitalu i przeprosił za zdarzenie.

Mimo znacznej społecznej szkodliwości zarzucanego oskarżonemu czynu, Sąd uznał, iż wymierzenie oskarżonemu kary bez warunkowego zawieszenia jej wykonania byłoby karą zbyt surową i na podstawie art. 69 §1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 §1 k.k. zawiesił oskarżonemu wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności ustalając 2 letni okres próby. Zdaniem Sądu orzeczenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, będzie wobec S. K. wystarczające dla osiągnięcia celów kary i zapobieżenia jego powrotowi do przestępstwa, w szczególności przy uwzględnieniu orzeczenia dotkliwych dla niego środków karnych, które zdaniem Sądu będą skuteczniej oddziaływały na oskarżonego, niż orzeczona kara bezwzględna.

Mając na względzie istotne naruszenie podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, Sąd na podstawie art. 42§1kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres roku, zobowiązując oskarżonego na podstawie art. 43§3 kk do zwrotu dokumentu uprawniającego do kierowania pojazdami organowi wydającemu ten dokument. Zgodnie z art. 42 § 1 kk zakaz prowadzenia pojazdów określonego rodzaju można orzec w razie skazania osoby uczestniczącej w ruchu za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, w szczególności jeżeli z okoliczności popełnionego przestępstwa wynika, że prowadzenie pojazdu przez tą osobę zagraża bezpieczeństwu w komunikacji. W odniesieniu do przedmiotowej sprawy dostrzec należy, iż naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym ze strony oskarżonego było znaczne, podobnie jak skutki zaistniałego wypadku. S. K. nie zachował szczególnej ostrożności przy włączaniu się do ruchu, a podeszły wiek oskarżonego może wskazywać na to, iż oskarżony nie dysponuje już odpowiednią koncentracją i możliwościami właściwej reakcji na błyskawicznie zmieniającą się sytuację w ruchu drogowym. W tej sytuacji dalsze prowadzenie pojazdu mechanicznego przez oskarżonego w ocenie Sądu – powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w komunikacji.

Na podstawie art. 46§2kk Sąd orzekł od oskarżonego S. K. na rzecz K. D. nawiązkę w wysokości 1.000 zł. W ocenie Sądu taka kwota, żądana przez pokrzywdzoną, jest kwotą jedynie symboliczną, dającą pokrzywdzonej poczucie naprawienia chociaż części krzywdy jakiej doznała. Podkreślić należy trudność w oszacowaniu wysokości takiej nawiazki, z uwagi na brak możliwości realnej oceny bólu i cierpienia, którego doznała pokrzywdzona, skoro jednak pokrzywdzona żądała takiej właśnie nie kwoty, która w istocie jest jedynie niewielkim ułamkiem kosztów, jakie poniosła K. D. starająca się powrócić do zdrowia. Sąd zasądził również od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej K. D. kwotę 840 zł tytułem poniesionych przez nią wydatków, związanych z ustanowieniem pełnomocnika.

Zgodnie z art.627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1749,27 złotych tytułem poniesionych przez Skarb Państwa wydatków i wymierzył opłatę w wysokości 180 zł. Wskazać należy, iż oskarżony posiada stałe źródło dochodu i jest w stanie ponieść koszty postępowania.